

# Ordynacja podatkowa groźna dla... PiS

Pośpieszne wdrażanie nowej ustawy przed wyborami 2019 r. może być ryzykowne dla partii rządzącej — ostrzega prof. Witold Modzelewski.

Witold Modzelewski, doradca podatkowy nr 00001, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, były wiceminister finansów, to postać niezwykle barwna, ale też dla wielu mocno kontrowersyjna. Nie można mu odmówić jednego – ogromnego doświadczenia i wiedzy w dziedzinie podatków, szczególnie VAT. Z jego usług korzystało wielu przedsiębiorców i partii politycznych, dla których opracowywał analizy, opinie, a także projekty aktów prawnych.

Obecnie jest głównym ekspertem podatkowym Prawa i Sprawiedliwości (PiS). Potwierdzeniem jego autorytetu dla partii Jarosława Kaczyńskiego jest fakt, że został przez nią wybrany pierwszym świadkiem sejmowej komisji śledczej ds. VAT.

Podatkowy guru właśnie próbuje powstrzymać partię rządzącą przed groźnym dla niej, w jego ocenie, pośpieszonym i pochopnym przepychaniem projektu nowej ordynacji podatkowej w krótkim okresie, jaki pozostał do przyszłorocznych wyborów parlamentarnych. Wysłał w tej sprawie list do Teresy Czerwińskiej, minister finansów.

„Projekt ten stanowi ceną, choć niepozobawioną głębokich kontrowersji, próbę rekodyfikacji ogólnego prawa podat-

## Plusy i minusy\*

### Propozycje dobre dla firm:

- ▶ Brak ścigania danin do 50 zł, przy kwotach do 5 tys. zł możliwe będzie postępowanie uproszczone
- ▶ prowadzenie mediacji i zawieranie porozumień (umów) między organem skarbowym a podatnikiem
- ▶ zwracanie nadpłaty podatku w uproszczonej procedurze
- ▶ możliwość dokonania korekty deklaracji podatkowej w pierwszej instancji w zakresie objętym postępowaniem podatkowym (przed wydaniem decyzji)
- ▶ zakaz orzekania na niekorzyść podatnika w sądowym postępowaniu odwoławczym

### Rozwiązania niekorzystne dla firm:

- ▶ podniesienie z 40 zł do 2 tys. zł opłaty za wydanie indywidualnej interpretacji podatkowej (przy „skomplikowanym” stanie prawnym lub zdarzeniu przyszłym)
- ▶ wyrzucenie z projektu przepisu zakazującego fiskusowi nadużywanie prawa poprzez działanie niezgodne z celem przepisów
- ▶ faktyczne wydłużenie z 5 do 10 lat okresu, po którym będą wygasać zobowiązania podatkowe
- ▶ utrudnienie odzyskiwania nadpłaty podatków
- ▶ brak konkretnego wskazania, jak liczyć czas trwania kontroli u przedsiębiorców (eksperci apelują o zapis, że kontrola trwa od doręczenia upoważnienia do doręczenia protokołu kontroli)

\*przykłady korzystnych i niekorzystnych dla przedsiębiorców rozwiązań zawartych w projekcie nowej ordynacji podatkowej

kowego. Nakazuje to zachowanie staranności i ostrożności w toku prac parlamentarnych, co w mojej ocenie ogranicza szanse ich ukończenia w obecnej kadencji Sejmu” – pisze prof. Modzelewski.

Przypomina, że prace legislacyjne nad obecnie obowiązującą ordynacją podatkową zakończyły się tuż przed wyborami w 1997 r., „które wówczas rządzący przegrali”. Profesor zaznacza, że trudno ocenić, w jakim stopniu świeżo uchwalona ordynacja wpłynęła na wyborczy wynik, ale jego zdaniem, „warto tę okoliczność zasygnali-

zować jako zły prognostyk przed podjęciem ryzykownego kroku w postaci ostatecznej akceptacji projektu przez Radę Ministrów i skierowania go do Sejmu obecnej kadencji”.

Dlaczego rząd nie powinien się śpieszyć z nową ordynacją? Witold Modzelewski podkreśla, że projekt obejmuje złożoną i trudną materię o fundamentalnym znaczeniu dla funkcjonowania państwa i obywateli i liczy ponad 700 artykułów, a do tego zawiera liczne przepisy wprowadzające. Zdaniem profesora, to oznacza, że prace parlamentarne nad nim będą

czaso- i pracochłonne. „Ogromnym błędem byłoby stosowanie ekspresowego tempa prac. Należy liczyć się z setkami, jeżeli nie tysiącami uwag i poprawek merytorycznych, jak również z walką polityczną w związku z toczącą się kampanią wyborczą, która będzie negatywnie oddziaływała na prace nad projektem. Powyższe okoliczności powodują, że nawet gdyby prace rządowe zakończyły się w relatywnie krótkim czasie, jest mało prawdopodobne, aby w obecnej kadencji Sejmu udało się dokończyć prace legislacyjne i uchwalić nową ordynację podatkową” – przestrzega profesor.

Jego zdaniem, nowa ordynacja podatkowa jest potrzebna, gdyż obecna jest „swoistym śmietnikiem, do którego doklejało się przepisy”, ale projekt nowej jedynie częściowo naprawia jej wady.

Ordynacja podatkowa to najważniejsza ustawa regulująca zasady działania organów skarbowych wobec przedsiębiorców i obywateli. Już poprzedni rząd zmierzał do stworzenia nowej i w tym celu w Ministerstwie Finansów powołał Komisję Kodyfikacyjną Ogólnego Prawa Podatkowego, złożoną z kilkunastu wybitnych ekspertów. Komisja opracowała projekt nowej ustawy, która miała wyważyć interesy fiskusa i podatników oraz być swoistym kodeksem praw i obowiązków podatków. Obecne kierownictwo MF utrzymało komisję, zmodyfikowało projekt, a w lipcu 2018 r. skierowało go do uzgodnień międzyresortowych i konsultacji publicznych, które trwają. [JK] © P